

Ocenią go biegli psychiatrzy

Data publikacji: 1.03.2023 16:07

Sprawa powinna zakończyć się w maju. Wiadomo, że na obserwację psychiatryczną trafi mężczyzna podejrzany o brutalne pobicie mieszkańca Wisły. Sprawcy postawiono zarzut zabójstwa.

Lądowanie helikoptera w miejscu zdarzenia zabezpieczała OSP Wisła Centrum. fot. OSP Wisła Centrum

Zaatakowany jest znanym w Wiśle społecznikiem, pracownikiem samorządowym i byłym radnym w kurorcie

Andrzej Hołdys, prokurator rejonowy w Cieszynie poinformował, że spłynęły już do rejonu akta z sądu apelacyjnego w Katowicach. - **Podejrzany złożył zażalenie na postanowienie o zastosowaniu wobec niego obserwacji psychiatrycznej, ale zostało odrzucone. Możemy go zatem w najbliższym czasie przewieźć na obserwację. Śledztwo zostało przedłużone.** - powiedział prokurator.

Andrzej Hołdys wyjaśnił, że opinia biegłych jest ostatnim elementem, na który czekają śledczy. Po jej otrzymaniu sprawa będzie mogła być zamknięta.

W marcu minie rok od brutalnego zdarzenia do jakiego doszło w Wiśle. Napastnik zaatakował sąsiada i powalił go na ziemię. Ten zdążył krzyknąć, by wezwać pomoc. Napastnik ugodził leżącego parokrotnie kamieniem w twarz. Pokrzywdzony stracił przytomność. Wówczas nadeszła pomoc. Sprawca odszedł, ale po chwili – gdy świadkowie ratowali ofiarę – wrócił z siekierą w rękę i uderzył nią rannego w głowę. Zaraz potem wsiadł do samochodu i odjechał.

Poszkodowany w ciężkim stanie trafił do szpitala. Lekarzom udało się uratować jego życie.

Sprawcę zatrzymano w Czechach. Na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania, w którym cieszyńscy prokuratorzy zawarli zarzut usiłowania zabójstwa, czeski sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu napastnika. Później tamtejsze sądy dwóch instancji rozpatrywały wniosek o deportację. Przychyliły się do niego. Podejrzany został wydany Polsce, gdzie z ust prokuratora usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Trafił do aresztu, w którym do teraz przebywa.

Za usiłowanie zabójstwa grozi kara do 25 lat więzienia, a nawet dożywocie.

(ach)